

Pobieraczek przegrał w sądzie z internautą

26 września 2014

Słynny Pobieraczek.pl przegrał sprawę cywilną w Mrągowie i nie ma to związku z pozwem zbiorowym, który dopiero czeka na rozpatrzenie. Takie wyroki są istotne dla wszystkich internautów, nie tylko dla klientów Pobieraczka.

Zarejestruj się do rzekomo darmowej usługi, a potem płać, bo zaakceptowałeś regulamin! Na takich zasadach działają w Polsce tzw. serwisy pobieraczkowe. Jest ich dość dużo i według wielu osób ich model działania jest zwykłym oszustwem. Niestety organy ścigania najczęściej są wobec nich bezsilne i osobom, które czują się poszkodowane, pozostaje droga cywilna.

Pierwszym serwisem pobieraczkowym w Polsce był Pobieraczek.pl. Serwis został ukarany przez UOKiK i przegrał z Urzędem w sądzie, ale niewiele zmieniło to dla osób, które Pobieraczek wciąż uważał za swoich klientów i dłużników. Te osoby ciągle dostawały wezwania do zapłaty za usługę, której tak naprawdę sobie nie życzyły.

Choć Pobieraczek.pl działał od roku 2009, dopiero w tym roku ruszył proces będący efektem pozwu zbiorowego, do którego dołączyło kilkaset osób. Warto jednak wiedzieć, że niezależnie od pozwu zbiorowego Pobieraczek.pl miał sprawę cywilną w sądzie w Mrągowie i tę sprawę przegrał.

Jak donosi serwis Mragowo.wm.pl, uprawomocnił się już wyrok z dnia 23 maja 2014, w którym sąd stwierdził, że nie zachodzą przesłanki, aby była zawarta odpłatna umowa z firmą prowadzącą Pobieraczka. Tym samym sąd uznał, że firma prowadząca Pobieraczka nie ma prawa żądać od internauty kwoty 429 zł. Sąd zasądził też od pozwanych na rzecz powoda kwotę 221,41 zł tytułem poniesionych kosztów.

Ten wyrok z Mrągowa dotyczy oczywiście konkretnego przypadku i nic nie zmienia dla innych klientów Pobieraczka. Mimo to należy go uznać za dość istotny krok w kierunku ograniczenia działalności serwisów pobieraczkowych w Polsce.

Wyrok z Mrągowa jest dowodem na to, że internauta może wygrać z Pobieraczkiem przed sądem i model biznesowy Pobieraczka nie ma tak solidnych podstaw prawnych, jak kiedyś przekonywali twórcy tego serwisu. Pamiętajmy w tym miejscu, że Pobieraczek ma wielu naśladowców. Zapewne można wygrać w sądzie również z naśladowcami.

Oczywiście trzeba mieć na uwadze, że Pobieraczek był na swój sposób wyjątkowy. Był to najszerzej opisywany w mediach serwis pobieraczkowy. Głośno było o ukaraniu go przez UOKiK i o jego sądowych przegranych z Urzędem. Ten serwis kierował swoje usługi do konsumentów, którzy korzystają ze szczególnych form ochrony. Inne serwisy pobieraczkowe nie są tak znane, a niektóre z nich zachęcają do zawarcia takich rodzajów umów, które nie mają charakteru konsumenckiego (np. umowy o pracę, usługi dla firm). Nie można zatem zagwarantować, że da się wygrać przed polskim sądem z każdym serwisem pobieraczkowym.

W tej sytuacji istotna jest edukacja. Należy nagłaśniać działalność serwisów pobieraczkowych i wskazywać na podobieństwa pomiędzy nimi. Ludzie powinni mieć świadomość, że jest to szerszy problem, wychodzący poza działalność serwisu Pobieraczek.pl. Ważne jest również to, aby sędziowie i prawnicy mieli świadomość istnienia tego zjawiska.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)